№ 204. Środa 3. Września 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Czerniowce, 20. sierpnia. Na założenie szkoły trywialnej w włości Berhomet nad Prutem, obowiązali się dobrowolnie gminy Berhomet i Rewakoutz, tudzież tamtejszy właściciel dóbr Ignacy Szymonowicz do następujących składek:

1) Przyjmują na siebie rzeczone gminy obowiązek wystawić z własnych zasiłków najdalej po koniec sierpnia 1856 porządny budynek szkolny z miękkiego materyału na wyznaczonym w tej mierze placu, i obrócić go na szkołę na wieczne czasy.

2) Obowiązują się obiedwie gminy założyć stały fundusz na uposażenie nauczyciela, utrzymanie posługacza szkolnego i zakupienie drzewa na opał szkoły, i w tym zamiarze poświęca gmina Berhomet nad Prutem subskrybowaną na pożyczkę państwa z roku 1854 kwotę 2400 złr. m. k., a gmina Rewakoutz subskrybowaną na też samą pożyczkę kwotę 2600 złr. m. k. na wieczne czasy.

3) Obiedwie te gminy przyjmują na siebie obowiązek opędzać wszystkie wydatki szkolne z miejscowych zasiłków, aż do czasu zupełnego wpłacenia kwot wspomnionej pożyczki.

4) Właściciel dóbr Berhometu i Rewakoutz Ignacy Szymonowicz podejmuje się sprawić wszystkie porządki szkolne, tudzież dzwon szkolny i oddać je szkole na wieczne czasy, nakoniec

5) Obowiązują się wyżej wymienione gminy utrzymywać zawsze w dobrym stanie budynek szkolny równie jak i porządki szkolne i zawsze opędzać własnym kosztem potrzebne na przyszłość polepszenia i reparacye.

C. k. krajowy rząd Bukowiny ma sobie za szczególniejszą przyjemność podać niniejszem do wiadomości publicznej tę godną naśladowania dążność ku poparciu szlachetnego i pożytecznego zamiaru ukształcenia ludu.

Sprawy krajowe.

(Jego Mość Cesarz przybył do Granu. — Kolej z Aussig do Teplic.)

Wiedeń, 31. sierpnia. Podług nadesłanej do c. k. ministeryum spraw wewnętrznych depeszy telegraficznej przybył Jego c. k. apostolska Mość cesarskim jachtem parowym „Adler" w towarzystwie kilku dostojnych Arcyksiążąt śród niezkończonych okrzyków radości licznie zgromadzonego ludu na dniu 30. sierpnia o godzinie pół do 7mej wieczór do Granu.

— Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 7. lipca i 2. sierpnia r. b. mającemu się utworzyć na mocy najwyższego pozwolenia towarzystwa akcyonaryuszów cieplickiej kolei żelaznej i górnictwa nadać stanowczą koncesyę na budowlę i otworzenie kolei żelaznej z Aussig do Cieplic, a oraz zezwolić na to, ażeby potrzebny do wspomnionej budowli materyał w szynach, śrubach i gwoździach, jako też koła, osie, sprężyny, lokomotywy, łańcuchy i wozy za opłatą połowy cła sprowadzać mogło przez dwa lata od dnia koncesyi z zagranicy.

Ameryka.

(Żółta febra w Nowym Yorku. — Warunki ugody w sprawach Ameryki centralnej.)

Paropływem „Arabia" nadeszło do Liwerpola 503.333 dolarów w gotówce. Gazety i listy z Nowego Jorku sięgają po dzień 13go sierpnia, depesze telegraficzne po dzień 15. sierpnia. Korespondent gazety *Times* podaje następujący przegląd:

„Stan zdrowia miasta Nowego Jorku obchodzi tych, co muszą sierpień przepędzać w mieście, bardziej, niż jakikolwiek przedmiot polityczny lub obywatelski. Na zarazę, czyhającą na nas z portu, patrzą z trwogą, bo 120 statków odbywa teraz kwarantanę, a na wielu z nich grasuje żółta febra. Choroba przedarła się za mury szpitalne, rozkrzewia się po wsiach za lazaretem, a mieszkańcy mianowali podobnie jak w San Francisco, wydział baczności i zabarykadowali bramę miejską, ażeby przeciąć wszelką komunikacyę promem, który codziennie między szpitalem i Nowym Jorkiem tysiące tam i nazad przewozi. Wiatr południowy od oceanu, co dawniej orzeźwiał i wzmacniał osłabione nerwy, dziś roznosi miazmy zarazy ku Long Islandyi; w twierdzy wojsko ucierpiało mocno i niejedna padła ofiara w pięknych wiejskich wilach na brzegu. — W samym Nowym Yorku wprawdzie mało było przypadków śmierci, ale przyczyną niezawodnie jest bezpośrednia styczność z zarażonemi statkami. Lekarze kwarantany pocieszają nas, że niebezpieczeństwo już przemija, że się zmniejsza liczba nadchodzących okrętów i w ogóle, że mniej już ludzie ulegają zarazie.

Kongres odroczy się według wszelkiego podobieństwa dnia 18. b. m. W izbie reprezentantów, gdzie jest większa liczba republikanów mają ochotę odmówić wszelkich subsydyów, dopokąd niebędzie cofnięte wojsko Unii z Kansas, i dopokąd nie będzie odwołana ustawa, którą Missouryowie narzucili na okrąg.

Panu Dallas posłano instrukcye, jak się ma układać, by zagodzić sprawę Ameryki centralnej. Warunki są: odstąpienie Ruatanu państwu Honduras, zniesienie zwierzchnictwa państwa Moskito i wyniesienia Greytownu na port wolny. Warunki te proponował amerykański rząd przez swego posła w Londynie już temu lat 7; może być, że teraz do skutku przyjdą. Dawniej niechciano na nic się zgodzić i negocyacye wywołały owy traktat Clayton-Bulwera, o którym jenerał Taylor powiedział, że dla objaśnienia go, potrzebny jest nowy traktat.

Portugalia.

(Spokojność przywrócona. — Zaopatrzenie w żywność. — Pożyczka.)

Z **Lizbony** donoszą pod dniem 14. sierpnia, że dla zapobieżenia nowym zaburzeniom użyto rozmaitych środków ostrożności. Oprócz zwyczajnych wojsk załogi powołano z Santarem 4ty pułk konnicy i miał 15. przybyć do Lizbony. Także 11ty pułk piechoty z Abrantes był w pochodzie do stolicy. Z tego pokazuje się zarazem, że rząd nieobawia się i nadal o prowincye, w których dotąd panował największy spokój. Podczas zaburzeń w Lizbonie uwięziono 45 do 50 przywodźców, należących do najniższych klas mieszkańców. Bataliony milicyi miejskiej niebędą formalnie rozwiązane, ale broń jej, równie jak i broń używaną w teatrach, zabrano do arsenału. Za kilka dni ma się odbyć zgromadzenie w ratuszu, by obmyśleć środki do zniżenia ceny chleba. Było w projekcie zebrać 300 kontos (1,675.000 franków) na sprowadzenie zboża. — Dziennik urzędowy ogłasza pożyczkę w kwocie 330.000 funtów szterlingów, którą przyzwoliły Kortezy na budowlę kolei żelaznych i inne przedsiębiorstwa publiczne. Subskrypcye mają być nadesłane do 9. września do urzędu skarbniczego w Lizbonie, wypłata zaś ma nastąpić w trzech ratach.

Hiszpania.

(Upominki ślubne. — Wyroki sądowe. — Stowarzyszenia robotników rozwiązane. — Depesza z 26. sierpnia.)

Podług dziennika *Espana* szacują ślubne upominki Infantki Amalii na 4 przeszło milionów. Wyprawa ma być prześliczna. — Jenerał Zapatero rozwiązał wszystkie stowarzyszenia fabrykantów i robotników Katalonii. — Pięciu ludzi z bandy Hierro napadło 14go b. m. na szybkowóz w okolicy Pancorba. — Z Barcelony wywieziono na wyspę Hawanę 187 osób, skazanych za udział w powstaniu.

— Depesza z **Madrytu** z 26. sierpnia donosi: „Poseł hiszpański w Meksyku został usunięty z swej posady. — Jenerał Bassolo otrzymał wielki krzyż orderu Karola."

Francya.

(Nowiny dworu. — Podróż księcia Napoleona. — Stosunki z Japonią. — Teatr Zuawów. — Trzęsienie ziemi w Algieryi.)

Paryż, 27. sierpnia. Telegraf elektryczny między Paryżem i Biarritzą czynny jest bez ustanku. Cesarz prezyduje z odległości 200 mil tak dobrze w radzie swych ministrów, jak gdyby mieszkał w Tuileryach. Do Bayonny przybył ostatniej soboty wysłany z Cherburga parapływ rządowy „Newton," na którym będą Ich M. Cesarstwa przedsiębrać wycieczki po morzu. Wkrótce oczekują w Biarritzy księcia Adalberta w przejeździe z Hiszpanii z młodą małżonką swoją, znaną Cesarzowej z Madrytu jeszcze. — O podróży księcia Napoleona nadeszły znowu bezpośrednio wiadomości z Lerwicku z 21. sierpnia. Po zwiedzeniu wszystkich południowych okręgów

Groenlandyi odpłynęła expedycya do wysp Farroeer, ale dla nieustannej słoty musiało niebawem powrócić do Reikiawiku, gdzie obchodzono uroczyście festyn Napoleona. Wyjechawszy 16go zrana powtórnie, dostała się expedycya 19go do Faröe, a 20go wieczór do Lerwicku, zkąd udała się nazajutrz wybrzeżami Norwegii do przylądka Nord.

Wysłana dla zawiązania stosunków z Japonią fregata francuska przybyła podług nadesłanych wiadomości 27go maja do zatoki w Nangasaki. — Na przedstawienie Zuawów, chociaż z wyjątkiem dwóch może są to bardzo mierni artyści, zbiera się co wieczór w teatrze Rozmaitości bardzo liczna publiczność. — Podług doniesień z Marsylii z dnia dzisiejszego było w Algieryi trzęsienie ziemi. Pierwsze wstrząśnienie dało się czuć 21go wieczór; w Algierze było słabe; w Konstantynie i Bonie silniejsze, ale okropne w Philippeville, gdzie ponowiło się nazajutrz. Dzwonnice pozapadały się po części, wiele domów zostało uszkodzonych, ale z ludzi nikt nie zginął. Szpitale i koszary musiano opróżnić. Ludność obozowała za miastem lub wyjeżdżała. Słychać o zniszczeniu kilku wsi w okolicy.

Jenerała Marchesi, jeneralnego kapitana Nawary, którego Królowa hiszpańska wysłała do Biarritzy dla powitania Ich M. Cesarstwa, przyjmowano w wili Eugenii i zaproszono do cesarskiego stołu. Cesarz mianował jenerała komandorem, a jego adjutanta kawalerem legii honorowej.

Włochy.

(Misya księcia Chigi. — Obchód imienin księżny Rejentki w Parmie. — Bajki o Neapolu rozsiewane.)

Z **Rzymu** donoszą dziennikowi *Indep. belge* z 19. sierpnia: „Książę Chigi, biskup Miry in partibus, odjechał wczoraj do Moskwy, gdzie z wiadomych przyczyn stanie dopiero nazajutrz po koronacyi. Obok życzeń, jakie ma złożyć Cesarzowi Aleksandrowi w osobnej misyi swej, by wyjednać u rządu rosyjskiego założenie nuncyatury w Petersburgu i ustanowienie biskupów w państwie, polecono legatowi także zaprosić Cesarzową-Matkę, ażeby zimę przepędziła w Rzymie. Przed odjazdem zwiedzał poseł Piusa IX. pałac najęty na Corso dla p. Kisselewa. Także Królowa Marya Krystyna przepędzi, jak słychać, całą zimę w Rzymie. Przynajmniej przyrzekła zaślubionej niedawno córce swej księżny del Drago.

W **Parmie** obchodzono dzień imienin Jej królew. Mości Rejentki zwykła uroczystością kościelną i wojskową; na odprawionem w katedrze nabożeństwie znajdowali się także c. k. jenerał-major baron Paumgartten, jako też obecny w Parmie c. k. austryacki i parmeński korpus oficerów.

Korespondencya z **Tarentu** z 30. lipca, umieszczona w jednym z dzienników niemieckich, donosiła o odkryciu spisku w tem mieście. W czternaście dni zaś potem, w samą uroczystość Bożego Ciała, miało fanatyczne pospólstwo rzucić się na majtka sardyńskiego, rodem z Ameryki, który jako protestant niechciał zdjąć kapelusza przed procesyą, i byłby niezawodnie przepłacił życiem swój upor, gdyby sam przewielebny arcybiskup nie był pospieszył na jego ratunek. Otóż teraz donoszą gazecie powszechnej z **Neapolu** z 17. sierpnia, że cała ta historya tak o spisku jak i o kapeluszu, powtarzana odtąd w różnych innych dziennikach, pochodzi z bajecznego źródła. — Dziennik *Debats* i *Galignani's Messenger* podaja następujące doniesienie z Neapolu: „Rząd neapolitański każe fortyfikować wybrzeże Kalabryi, i jenerał-porucznik Filangieri objeżdżał te wybrzeża, by zwiedzić nowe zakłady fortyfikacyjne." Korespondent Gazety powszechnej powiada o tem: „Że jenerał-porucznik Filangieri przedsiębrał podróż do Kalabryi, nie będziemy zaprzeczać temu, ale to pewna, że nieodbywał jej dla zwiedzania nowych robót fortyfikacyjnych, a to z dwóch przyczyn; raz, że takie roboty ani istnieją tam, ani myśli rząd o ich rozpoczęciu, a powtóre, że sam jenerał-porucznik, sławny zresztą w zawodzie swym artylerzysta, nie znajduje się już od dawna w czynnej służbie."

Królestwo Polskie.

(Ulgi w sprowadzaniu czeladzi z zagranicy.)

Podług wiadomości z **Warszawy** z 25. sierpnia odjechali ztamtąd do Moskwy jenerał piechoty i członek rady państwa książę Gorczakow i tajny radzca senator Hube. — Naczelnik policyi warszawskiej jenerał-major Gorłow oznajmił właśnie, że podług nowych przepisów paszportowych, ważnych równie w Królestwie Polskiem jak i w samej Rosyi, niepotrzebują na przyszłość składać rękojmi ci, którzy zapisują sobie obcych robotników lub czeladź z zagranicy.

Niemce.

(Traktat związku celnego z Neapolem. — Kartel z Rosyą. — Sprawa czeladna w Gdańsku. — Wiadomości z Gibraltaru. — Wpływ duchowieństwa katolickiego.)

Berlin, 26. sierpnia. Na dniu 7. lipca r. b. wymieniane zostały w Neapolu ratyfikacye umowy, którą rozszerzono traktat handlowy i nawigacyjny, zawarty na dniu 27go stycznia 1847 między Prusami w imieniu związku celnego i królestwem obojga Sycylii. Mianowicie postanowiono rozciągnąć korzyści, przyznane w 14. artykule traktatu bezpośredniej żegludze także na pośrednią żeglugę. Tym sposobem zmniejszone zostało cło od wszelkich towarów ze związku celnego o 10 procent. Traktat z roku 1847 był pierwotnie zawarty tylko do 1. stycznia 1857, ale w razie niewypowiedzenia może być przedłużany od roku do roku.

Gazecie wrocławskiej piszą z Berlina: „Między pruskim i rosyjskim rządem toczą się układy względem odnowienia a właściwie zmiany konwencyi kartelowej z 8. maja 1844. Chociaż termin jej upłynął już z dniem 1. sierpnia, istnieje przecież jeszcze ta konwencya za wzajemną umową aż do dalszych rozporządzeń, i postanowienia jej mają być obowiązujące aż do publikacyi nowego kartelu."

Gdańsk, 23. sierpnia. Starszyzna czeladzi rozmaitych rzemiosł oznajmia, że magistrat oddał im już kasy rzemieślnicze do własnego zarządu, i że odtąd przyjmować będą wszelkie wpłaty i deklaracye przystąpienia. Tym sposobem jest sprawa czeladzi stanowczo załatwiona.

Neue Preuss. Ztg. pisze: „Samo przez się rozumie się, że rząd pruski zwraca wszelką uwagę na wypadek pod Melillą, i że nie zaniedba żądać satysfakcyi za bezprawia mieszkańców Riffu. Ale żeby już miał powziąć stanowcze kroki, słuszna wątpić, gdyż ten wypadek z wszystkiemi szczegółami swemi zaledwo mógł dotychczas dojść do wiadomości urzędowej. To samo rozumie się o krokach, jakie według gazet miały przedsięwziąć w tej sprawie rządy Anglii, Francyi i Rosyi."

Najnowsze z Gibraltaru do Berlina nadesłane wiadomości donoszą, że korweta „Danzig" odbywała dalej swą żeglugę ku morzu śródziemnemu, że z ludzi jej pozostał tylko lekarz okrętowy dr. Bercht przy ranionym księciu admirale, i że według dyspozycyi teraźniejszych zamyśla książę dnia 12. września w towarzystwie rzeczonego lekarza stanąć w Berlinie.

Katoliccy księża w okolicy Maryenburga w Prusiech wschodnich wymogli na swych parafianach, że większa część pracującej ludności wiejskiej wstrzymuje się całkiem od używania gorzałki.

Rosya.

(Wiadomości bieżące. — Poselstwa wszystkie do Moskwy wyjeżdżają. — Dzieło admirała Putiatyna.)

Petersburg, 22. sierpnia. Dziś wyjeżdżają wszystkie poselstwa osobnym pociągiem do Moskwy. Belgijski poseł, książę de Ligne miał przedwczoraj zaszczyt być przedstawionym Cesarzowi Jego Mości.

— Admirał Putiatyn ukończył teraz opisanie swojej sławnej ekspedycyi do Japonii w latach 1852 i 1853.

(Ceremoniał koronacyi Cesarza Aleksandra II. Dokończenie. Ob. nr. 203 G. Lw.)

Dla najdostojniejszych osób familii cesarskiej i książąt zagranicznych, stół obiadowy przygotowany będzie w tajniku, gdzie im także podane będą wspomione medale, przez kawalerów zostających przy Ich Wysokościach.

Na rozkaz dany przez Jego ces. Mość, naczelny marszałek, wielki marszałek dworu, naczelny mistrz obrzędów, marszałek dworu, wielcy mistrzowie i mistrzowie obrzędów oddawszy uszanowanie Jego ces. Mości, wychodzą do sali granowitej po potrawy, które wnoszą sztaboficerowie poprzedzani przez naczelnego marszałka, wielkiego marszałka dworu, naczelnego mistrza obrzędów i marszałka dworu, mając po bokach po dwóch oficerów kawalergardzkich z gołemi pałaszami, a za sobą wielkich mistrzów i mistrzów obrzędów, stawiają zaś takowe na stół wielki marszałek dworu i marszałek dworu. Po przyniesieniu potraw, Jego ces. Mość zdejmie z siebie koronę i odda ją, oraz berło i jabłko, niosącym je dygnitarzom, którzy położą te regalia na oddzielnie przygotowanym stole.

Metropolita pobłogosławi stół, a Ich ces. Moście raczą zasiąść. Skoro po pierwszem daniu, Jego ces. Mość raczy zażądać pić, wtedy duchowieństwo i osoby świeckie płci obojej pierwszych dwóch klas, oddawszy pokłon, siądą do obiadu. Zagraniczni ambasadorowie i posłowie z swymi orszakami i wszystkie osoby, które weszły do sali granowitej, lecz nie zostają tam podczas obiadu, również oddawszy pokłon, wychodzą nieodwracając się twarzą ku drzwiom, z pomiędzy nich, członkowie ciała dyplomatycznego, ugoszczeni wcześniej w sali złotej śniadaniem, rozjeżdżają się do domów, a urzędnicy klas 3ej i 4ej, marszałkowie szlachty, szlachta rosyjska, uczestniczący w pochodzie jenerał-adjutanci, jenerał-majorowie orszaku Jego ces. Mości, Fligiel-adjutanci, sekretarze stanu i kawalerowie dworu obiadują w urządzonych na ten cel na dziedzińcu wielkiego pałacu kremlewskiego namiotach.

Przy obiedzie będą wniesione toasty za zdrowie: Najjaśniejszego Pana. Przyczem danych będzie 61 wystrzałów z dział. Najjaśniejszej Cesarzowej Aleksandry Fedorówny, 51 wystrzałów. Najjaśniejszej Cesarzowej Maryi Aleksandrówny, 51 wystrzałów. Całego domu cesarskiego, 31 wystrzałów. Duchowieństwa i wszystkich wiernych poddanych, 21 wystrzałów. Kubki podają wice-podczaszowie, a usługują szambelanie; toasty wnoszone będą przy dzwięku trąb i biciu w kotły, podczas obiadu muzyka wokalna i instrumentalna. Po ukończeniu obiadu Ich ces. Moście Najjaśniejszy Cesarz i Najjaśniejsza Cesarzowa, raczą wrócić do pokojów wewnętrznych, w tym samym porządku. Na drugi dzień po koronacyi obiad dla duchowieństwa i osób płci obojej pierwszych dwóch klas. W dniach i godzinach wyznaczonych złożą powinszowania Ich ces. Mościom w sali tronowej: Synod najświętszy i duchowieństwo znakomitsze; przyczem metropolita nowogrodzki i st. petersburgski będzie miał mowę. Ministrowie, głównozarządzający, rada państwa i sekretarze stanu. Senat rządzący. Jenerałowie oraz wojskowi sztab i oberoficerowie. Urzędnicy pierwszych czterech klas i osoby mające wstęp do dworu. Marszałkowie gubernialni szlachty i starsi kupieccy miast gubernialnych cesarstwa rosyjskiego, królestwa polskiego i wielkiego księstwa finlandzkiego. Osoby płci obojej do dworu należące. Ambasadorowie i posłowie zagraniczni. Podobnież

w czasie oznaczonym. Ich ces. Mości raczą przyjąć powinszowanie dam. Podczas przedstawień regalia cesarskie pozostaną na przygotowanym dla nich w sali tronowej stole, po którego końcach stoją dwaj heroldowie w swym ubiorze. Przy Najjaśniejszym Panu będzie wówczas znajdować się: minister dworu ces., dyżurni: jenerał-adjutant, jenerał-major, orszaku Jego ces. Mości i flügel-adjutant. Naczelny marszałek, wielki marszałek dworu, naczelny mistrz obrzędów z laską. Urzędnicy dworu 1go stopnia, dwóch wielkich mistrzów obrzędów i czterech mistrzów obrzędów, również z laskami stoją po prawej stronie tronu, a damy dworu po lewej. Naczelny marszałek zapytawszy o rozkaz Jego ces. Mości, daje polecenie naczelnemu mistrzowi obrzędów wprowadzać przedstawiających się, co ten ostatni wykonywa razem z dwoma wielkiemi mistrzami i czterema mistrzami obrzędów.

Z powodu koronacyi odbędzie się: 1) Bal w sali granowitej. 2) Widowisko teatralne uroczyste. 3) Bal w sali aleksandrowskiej. 4) Uczty i igrzyska dla ludu. 5) Maskarada i kolacya w pałacu. 6) Fajerwerk.

Przez pierwsze trzy dni po koronacyi będzie ciągłe bicie w dzwony i iluminacye. W jednym z dni pomienionych w dwudziestu cerkwiach, będą rozdawane ludowi medale pamiątkowe, przy wyjściu ze świątyń.

V. Przyozdobienie sali granowitej.

Filar, podtrzymujący sklepienie sali, przyozdobiony starożytnemi złotemi i srebrnemi naczyniami.

Ściany sali obite karmazynowym aksamitem z orłami cesarskiemi; nad oknami wszystkie herby tytułu cesarskiego, z trofeami, a między dolnemi oknami bronzowe pozłacane kandelabry ścienne, w postaci orłów dwugłowych, posadzka usłana suknem szkarłatnem.

Tron cesarski o trzech stopniach, ozdobiony następnym sposobem: baldachim z wysoką osłoną z złotogłowiu, ozdobionego tkanemi orłami cesarskiemi, z rozpostartą z tyłu i po bokach purpurą cesarską podbitą gronostajami, w środku jej mały herb państwa w tarczy, w około herbu złote obrzeże, ozdobione cyframi Najjaśniejszego Pana, nad osłoną korona cesarska, na poduszce z złotogłowiu, ozdobionej frędzlami i kutasami, w kolorach cesarstwa; gzyms rzeźbiony złocony, w pośrodku niego tarcza uwieńczona koroną cesarską, z łańcuchem orderu św. apostoła Andrzeja i proporcami w kolorach cesarstwa; na tarczy cyfra Jego ces. Mości. Z każdej strony tarczy, mała tarcza także z cyframi Jego ces. Mości, z ozdobami wojennemi, otoczonemi łańcuchem orderu św. apostoła Andrzeja. Na rogach gzymsu po bukiecie piór strusich w kolorach cesarstwa; takich samych kolorach frędzle i kutas baldachinu.

Esplanada i stopnie tronu obite karmazynowym aksamitem z złotym galonem, a na dwóch przodowych jego rogach, — po jednym starożytnym srebrnym wazonie, na piedestałach.

Na esplanadzie tronu, pod baldachimem, w miejscu zwykłego znajdującego się tam krzesła tronowego, — trzy starożytne trony, przeniesione na ten cel z Soboru Uspieńskiego.

Po lewej stronie tronu, między nim i oknem — stół dla położenia korony, berła i jabłka, pokryty aksamitem karmazynowym, z złotym po brzegach galonem; oprócz aksamitu, przykrycie z złotogłowiu, z takimże galonem po brzegach. W niejakiej odległości — stoły dla osób, które na obiad zaproszone będą.

Po lewej stronie drzwi — estrada dla muzykantów, obita także aksamitem karmazynowym, z złotą frędzlą; a po prawej stół do napojów, przybrany w naczynia srebrne.

Księstwa Naddunajskie.

(Konkurencya francuska na Dunaju.)

Presse d'Orient zawiera z Gałaczu bez podania daty wiadomość o francuskim paropływie „Lyonnais," na którym kapitan Magnan rozpoznawał niższy Dunaj. „Lyonnais" znajdował się koło Ismaiłowa, gdy tamtejsze fortyfikacye burzono. Jenerał Lüders przyjmował bardzo uprzejmie francuskiego kapitana, który w trzykrotnej swej żegludze przywoził Rosyanom do Odessy działa, moździerze itd. Dalsze błąkania się okrętu „Lyonnais" po Dunaju są wiadome. Jeden z jego właścicieli ogłosił teraz w liście do dzienników paryskich, że paropływ zawinął dnia 7. b. m. bez wszelkiego uszkodzenia do Belgradu.

Oesterr. Ztg. pisze o tem co następuje:

„Z Belgradu doniesiono o okolniku, który wydała dyrekcya c. k. uprzywil. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, do kapitanów swoich okrętów względem postępowania z francuskim paropływem „Lyonnais." Mieliśmy sposobność czytać sami ten okolnik, i dla sprostowania zdania, jakieby sobie ktoś utworzył o jego treści, możemy donieść, że, jeżeli rzeczona dyrekcya była spowodowana postanowić w tej mierze pewne przepisy, tedy miano wszelki wzgląd na to, czego wymaga ludzkość i komunikacya między narodami ucywilizowanemi, i nakazano wyraźnie, ażeby w przypadkach nieszczęścia, w którychby życie ludzi narażone było na niebezpieczeństwo, z największą gotowością dawano wszelką pomoc. Ale że w innym razie nie widzimy żadnej potrzeby wspierać własnemi środkami, choćby nawet mało znaczącego konkurenta, to się rozumie samo przez się."

Montenegro.

(Powołanie Montegrynów z zagranicy.)

Z granicy montenegryńskiej donosi *Zagrebska Gazeta* pod dniem 16. b.: „Obwieszczeniem z dnia 14. b. m. wezwał książę Danilo wszystkich Montenegrynów, znajdujących się za granicą, ażeby po koniec września b. r. powrócili do domu, w przeciwnym razie tracą obywatelskie prawa Montenegru i majątek ich będzie skonfiskowany. W zbliżeniu podają liczbę przebywających za granicą Montenegrynów na 4000, z których najmniej dwie trzecich części bawią w Konstantynopolu. — Książę wydał rozkazy do zakupienia znacznych materyałów wojennych.

Turcya.

(Rozboje zageszczone. — Wiadomości bieżące. — Ewakuacya Karsu, Ismaiłowa i Reni. — Przygotowania na Montenegrynów. — Intendantura francuska z powrotem.)

Z Konstantynopola piszą do *Journal des Débats* z 18. sierpnia, że do kilku prowincyi państwa wysłano komisarzów rządowych, by się zajęli wytępieniem rozbójników. Ta plaga kraju wzmogła się szczególnie w ostatnich miesiącach, gdy rozpuszczono wiele ludzi, którzy pierwej mieli zatrudnienie w armii, a teraz są bez utrzymania. Za pomocą kolumn ruchomych pojmano już 60 takich rabusiów, prawie samych chrześcian, którzy wyłącznie samych napastują Turków. Komisarze cesarscy są zaopatrzeni w firmany z pełnomocnictwem ogłoszenia stanu oblężenia i sądzenia przytrzymanych rozbójników. Do sądzenia zbójców mają być ustanowione osobne sądy pod prezydencyą komisarzów.

— Dnia 18. sierpnia spodziewano się przybycia rosyjskiego posła, pana Buteniew.

Według wiadomości z Trebizondy z dnia 10. ustąpili Rosyanie dnia 4. zupełnie z Karsu.

Z Gałaczu donoszą, że Rosyanie zajmują się ewakuacyą Ismaiłowa i Reni.

Journal de Constantinople zawiera następujące wiadomości:

„Angielski wojenny paropływ „Medina", wyprawiony w misyi hydrograficznej na Czarne morze i na Dunaj, zawinął przed kilką dniami do Bujukdere, po przeprawieniu się w górę rzeki od ujść Suliny aż do Tulczy i ułożeniu nowej mapy hydrograficznej Dunaju. W pewnej odległości od Ismaiłowa postrzegł w kierunku wiodącym do tego miasta gwałtowną explozye. W Tulczy dowiedział się, że Rosyanie wysadzili w powietrze nietylko fortyfikacye tego miasta, lecz także samo miasto; wiadomość ta zdaje się być przesadzona.

Rosyanie nie opuścili jeszcze znajdującej się przed Suliną mielizny; straże ich stoją jeszcze na lewym brzegu rzeki."

Następnie donosza tym samym paropływem, który także przedsięwziął żeglugę do Sebastopola, że zatopionych tam okrętów rosyjskich niepodobna w całości wydobyć z wody.

Ten sam dziennik donosi dalej:

„Nadmieniliśmy w jednym z przeszłych numerów naszych, że wysoka Porta była zmuszona z powodu bezprawnego postępowania Montenegrynów, przedsięwziąć sprężyste środki dla utrzymania swej powagi w obec tych niespokojnych poddanych.

Dowiadujemy się, że rząd cesarski wyprawił kilka węglami naładowanych okrętów ku wybrzeżu Albanii, z czego można wnosić, że w tym samym kierunku udadzą się wkrótce paropływy z wojskiem i amunicyą.

Zaprowadzenie regularnej żeglugi parowej miedzy Bagdadem i Bassorą otrzymało sankcye wielkiego Sułtana.

Urzędnicy francuskiej intendancyi wojskowej w Konstantynopolu odpłynęli już do Marsylii; również ustąpią temi dniami z Konstantynopola jeszcze wyżsi oficerowie i mała reszta francuskiego wojska.

Kilku oficerów tureckich, którzy z misyi powrócili do Anatolii, wstępowali w swej podróży także do Karsu i Tyflidy, gdzie od rosyjskich władz byli uprzejmie przyjęci."

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 31. sierpnia. Dziennik *Epoca* donosi, że ambasador hiszpański w Meksyku został odwołany, Hiszpania bowiem nieuznaje koncesyi uczynionych w jego imieniu. Spór więc hiszpańsko-meksykański nie jest jeszcze zagodzony. *Constitutionnel* zawiera wiadomości z Lizbony z dnia 22. b. m. W Portugalii panuje spokój.

Florencya, 28go sierpnia. Dzisiejszy *Monitore* donosi: Dnia 24go b. m. chciała żandarmerya aresztować kilku młodych ludzi, którzy w póżny wieczór nieobyczajnemi pieśniami zakłócali spokojność publiczną i obrażali przyzwoitość. Tłumy pospólstwa przybyły w pomoc wichrzycielom, żandarmerya musiała się zrazu cofnąć i żądać pomocy wojska, poczem bez oporu aresztowano prawie wszystkich excesantów, i w przeciągu niespełna godziny przywrócono spokojność.

Tryest, 30. sierpnia. Jego Cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Leopold odpłynął dziś do Poli.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 2. września. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny: półkorzec pszenicy ($80\frac{3}{4}$ funtów wiéd.) 5r.7k.; żyta ($74\frac{3}{4}$ funtów) 3r.9k.; jęczmienia (58 funt.) 2r.30k.; owsa ($45\frac{1}{4}$ funt.) 1r.39k.; hreczki 3r.10k.; kartofli 1r.23kr.; — wiéd. cetnar siana 56k., okłotów 35k.; — kwarta krup pszennych 12k., jęczmiennych 6k., jaglanych $6\frac{1}{2}$k., hreczanych $6\frac{1}{2}$k.; mąki pszennej $6\frac{1}{2}$k., żytnej $3\frac{1}{2}$k.; piwa zwykłego 6k., lepszego 7k.; wódki dobrej 20k., 20 stopn. bez podatku $11\frac{1}{3}$k.; lwowski ft masła 21k., smalcu wieprzowego 20k.; łoju $7\frac{1}{2}$k.; wołowego 7k. m. k.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 27. sierpnia. Sped bydła rzeźnego na dzisiejszym targu wynosił 136 sztuk wołów. Najwyższa cena za parę wołów ważących 880 ft. mięsa i 140 ft. łoju była 595 r. w. w., najniższa cena za parę ważącą 540 ft. mięsa i 40 ft. łoju 337 r. w. w., przeciętna cena za parę ważącą 665 ft. mięsa i 65 ft. łoju 405 r. w. w. W drodze sprzedali, mianowicie w Biale różne partye do Prus 70 wołów, w Boberku Hersch Felber z Baligrodu 80 wołów, w Weisskirchen Salomon Seemann ze Stryja 117 sztuk, w Lipniku Jakób Mecheles 132, i Samuel Kriss 157 wołów obydwa z Żurawna, Leib Adler z Wojniłowa 179, Mądrzyk z Mistka 129 wołów. Małemi partyami 38 sztuk. Auf der Spitz sprzedano 26 wołów. Popędzili do Wiednia wspomniony już Samuel Kriss 156 wołów i Dawid Pfianzer z Brzeska 100 wołów. Na przyszły tydzień mają przypędzić z Galicyi 13 do 140000 wołów.

Kurs lwowski.

Dnia 2. września.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski	„ „	4	48	4	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	17	8	19
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$35\frac{1}{2}$	1	$36\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	29	1	31
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	30	81	48
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	77	—	77	21
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	30	85	15

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 30. sierpnia.

			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto $83\frac{3}{4}$	$83\frac{3}{4}$
detto pożyczki narod.	5%	„ $85\frac{9}{16}$	$85\frac{9}{16}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„ —	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„ —	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„ —	—
detto detto	4%	„ —	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„ —	—
detto detto detto	3%	„ —	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„ —	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„ —	—
detto detto z r. 1839		„ 128 129 $129\frac{1}{4}$	$128\frac{3}{4}$
detto detto z r. 1854		„ $109\frac{1}{2}$ $110\frac{1}{2}$ 111 $110\frac{3}{8}$	$108\frac{3}{8}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%	—	—
Obl. lomb. wen pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	
detto galicyijskie i węgierskie	5%	—	—
detto krajów koron.	5%	—	—
Akcye bankowe		1091 1093	1092
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.		—	—
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.		$391\frac{1}{4}$ 394	$393\frac{3}{4}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		$2847\frac{1}{2}$	$2847\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr.		—	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.		590 592	591
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		—	—
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiedeński kurs wekslów.

Dnia 30. sierpnia.

	za sto	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	103	103 uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$102\frac{1}{4}$	$102\frac{1}{4}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$76\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$	$76\frac{1}{8}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	$148\frac{1}{2}$	$148\frac{1}{2}$ 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—$3\frac{1}{2}$ 4 5 4 l.	10—4 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m
Medyolan za 300 lire austr.	$102\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{2}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	$119\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$119\frac{5}{8}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	$119\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$	$119\frac{3}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	262 $262\frac{1}{2}$	$262\frac{1}{2}$ 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	—	— Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 2. września.

Oblig. długu państwa 5% $83\frac{11}{16}$; $4\frac{1}{2}$ —; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 $128\frac{3}{4}$. Wiéd. miejsko bank —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. $1091\frac{1}{2}$. Akcye kolei półn. $2846\frac{1}{4}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 590. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $597\frac{1}{2}$ złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg $103\frac{1}{8}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $102\frac{3}{8}$ 2 m. Hamburg $76\frac{1}{4}$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — $4\frac{1}{2}$. 2 m. Medyolan $102\frac{1}{2}$. Marsylia $119\frac{5}{8}$. Paryż $119\frac{7}{8}$. Bukareszt $261\frac{1}{2}$. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $7\frac{3}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $77\frac{5}{8}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 $110\frac{13}{16}$. Pożyczka narodowa $85\frac{1}{2}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $355\frac{3}{4}$ fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $392\frac{3}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. września.

Hr. Wodzicki Kaz., z Hołohorzec. — Br. Baczowski Krzyst., z Jazłowiec. — PP. Batowski Alex. z Kulikowa. — Onyszkiewicz Adryan, z Złoczowa. Zotta Jerzy, z Kisielec. — Jędrzyjowicz Włodys., z Husiatyna. — Wiśniowski Franciszek, z Krakowa. — Mecenseffy Lud. ze Sambora. — Sarnowski Antoni, z Ławrzykowa. — Mrozowski Jan, z Sokołówki. — Kozłowski Michał, z Przemyśla. — Obertyński Leopold, z Wiédnia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. września.

Ks. Czartoryjski, do Kopeczyniec. — Hr. Lanckoroński Teod., do Podubiec. — Hr. Skarbek Wład., do Tarnopola. — Hr. Dzieduszycki Kaz., do Zborowa. — PP. Świerzawski Alexander, do Szczepiatyna. — Rubczyński Alfred, do Stanina. — Rojowski Feliks, do Żółkwi. — Truskolawski Henr., do Brodów. — Głowacki Edw., do Truskawca. — Zarzycki Tyt., do Rozdoła. — Glixelli Teodor, do Brzeżan. — Morozowski Jan, do Sokołówki. — Morawski Konstanty, do Podhorzec. — Kawecki Wikt., do Boniawy. — Czajkowski Hyp., do Wiédnia. Reisinger Alex., c. k. dyr. akad. tech., do Szegedyna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 1. września.

Pora	Barometr w mierze. parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	328.75	+ 6.0°	83.8	południowy sł.	pogoda
2. god. popoł.	327.34	+ 17.8°	41.9	„ mier.	„
10. god. wiecz.	326.41	+ 12.1°	60.4	połud.-zach. sł.	„

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: **„Johannes Guttenberg."**

KRONIKA.

Zamieszczamy następujący wykaz posług, pełnionych przez c. k. żandarmeryę krajową w kwartale od 1. maja po koniec lipca b. r. Wykaz ten nastręcza, równie jak poprzednie, sposobność do ocenienia nadzwyczajnej czynności tego instytutu i dobroczynnych jego rezultatów.

C. k. żandarmerya krajowa odbyła w kwartale od 1. maja po koniec lipca 1856:

409.636 patrolów, 27.254 eskortowań aresztantów, 2509 konwojów pasażerów i kuryerów, 3713 asystencyi przy pertraktacyach sądowych, 596 konwojów paropływów, aresztacyi za: zdradę stanu 3, obrazę majestatu i członków domu cesarskiego 62, zaburzenie spokojności publicznej, powstanie i bunt 13, publiczny gwałt 543, nadużycie władzy urzędowej 81, podrabianie publicznych papierów kredytowych i fałszowanie monety 129, burzenie religii 77, gwałt, sromotę i inne zbrodnie rozpusty 257, mord i zabójstwo 275, spędzenie płodu i podrzucenie dziecka 114, kradzież, sprzeniewierzenie i oszustwo 26.256, ciężkie uszkodzenie cielesne 1268, podkładanie ognia 258, rozbój 540, podwójne małżeństwo 10, potwarz 39, dezercyę 421, dany zbrodniarzom przytułek 1736, słowną albo czynną obrazę publicznego urzędnika sługi albo straży 694, opór przeciw żandarmeryi, obrazę jej 705, burzycieli spokoju, excesantów, opojów, wałęsów nocnych 11.079, skaleczenie samego siebie 50, żebraków, włóczęgów, osób bez paszportu 85.388, zbiegów od rekrutacyi 1642, graczy hazardowych 1620, aresztantów czyli więźniów indagacyjnych gończem listem ściganych 889, noszenie znamion politycznych, osób politycznie podejrzanych 16, przekroczenie ustawy o broni 996, przekroczenie ustawy polowania, leśnej i rybołowstwa 2181, przekroczenie patentu domokrąstwa 1367, przekroczenie dochodów poeztowych albo innych 10.122, inne w powyższych rubrykach niewyrażone, karygodne czynności przeciw bezpieczeństwu publicznemu, pojedyńczych ludzi i moralności publicznej 215.529.

Odszukanie 670 trupów, 384 ranionych i chorych, tudzież posługa przy 8235 śledztwach domowych wszelkiego rodzaju, 3471 pozwów sądowych za świadków, 68 sejmów gminnych, 46 egzekucyi wyroków, przy 1761 pożarach, 104 wezbraniach wody, 36 konskrybcyach i asenterunkach. Przypadków zabicia za użyciem broni przeciw gwałtownemu oporowi lub ucieczce zaszło 11.

— Na posiedzeniu akademii medycyalnej w Paryżu dnia 19go sierpnia roku bieżącego wyjaśniał dr. Pierry wynalazek mleka sztucznego z mięsa, przy czem nawet z użyciem mięsa i kości z lepszej zwierzyny kosztuje litre tylko 10 centymów, to jest ½ część ceny mleka zwyczajnego. Wynalazek ten zrobiono przypadkiem w jednej z wielkich fabryk konserwów Chollet'a i spółki, a według zdania sprawozdawcy mógłby być prawdziwem dobrodziejstwem dla ludzkości, jeśliby pożywność płynu tego dała się według potrzeby zastosować. Jak potąd płyn ten podobny z pozoru i smaku zupełnie do mleka zwyczajnego, a pod mikroskopem różni się tylko bryłkowatością; zsiada się zresztą tak jak i mleko, i brak mu tylko właściwej woni i słodyczy mleka naturalnego, co jednak według twierdzenia dr. Pierry dałoby się sztuką zastąpić. Preparat ten zawiera zresztą w sobie wszystkie pożywne części zupy mięsnej, jako to: gelatyn, albumin, fibryn, osmazom itd. Sztuczne to mleko zdaje się też być tylko fizykalnem przeistoczeniem rosołu za pomocą silnego prądu parowego wydobywającego się z ciasnego otworu. Akademia medycynalna poleciła bliższe rozpoznanie tego wynalazku.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 36. Rozmaitości.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*